

na tropie

10
XXXII



Poznajemy prawo harcerskie

Zapytajcie przeciętnego harcerza - harcerkę na zbiórce o prawo harcerskie i przekonajcie się, czy potrafią je zacytować z pamięci. Ilu potrafi powiedzieć całe prawo na pamięć?

Jeżeli tego nie potrafią, to znaczy nie znają prawa harcerskiego, a nie znając, także go nie stosują. Zatem gdzie jest sens naszej pracy harcerskiej? Mundurki, sztandary, uroczystości akademijne, nawet i obozy to jeszcze nie wszystko.

Naczelną cechą harcerstwa jest stosowanie prawa harcerskiego w codziennym życiu. A żeby to realizować, musimy znać i rozumieć prawo oraz stosować je w życiu osobistym i zespołu.

poznawanie

1. Podyktujemy je i zapiszmy w dzienniczkach harcerskich.
2. Nauczmy się go na pamięć, na wrywki. Konkurs kto lepiej. Czytajmy prawo głośno - chóralnie na początku każdej zbiórki - niekoniecznie wszystkie punkty - może na przykład 2-3 na każdym spotkaniu.
3. Urządzmy konkursy znajomości prawa mówionego na pamięć bez zająknięcia - z punktacją w zawodach jednostkowych i zastępami. Wzmocze to praktykę mówienia po polsku i wzbogaci także słownictwo polskie.
4. Napiszmy prawo wyraźnie i czytelnie tuszem, potnijmy na słowa albo frazy zdaniowe i tę "rozsypankę" dajmy do ułożenia. Zastępowi (e)l okazja do pomysłu. Trzeba mieć tyle rozsypanek ilu jest członków w zastępie. Warto używać różnych kolorów papieru, każdy dla innej rozsypanki.
5. Można ozdobić wypisany tekst prawa wywieszać w sali gdzie odbywają się zbiórki.

6. Kardynalny warunek, że każda harcerka i harcerz mają prawo ozdobić wpisane w dzienniczku - musi być wykonane.

rozumienie

1. Najpierw czytamy sami komentarze prawa harcerskiego, by się przygotować do pogadanki.
H.Glass: Życie radosne, gawędy o prawie harc.-1973.
do nabycia w składnicy na Rutland, £ 1.
Drogowsk a z harcerski -wyczerpane,
Na tropie rocznik 1968 od nr 4 -ego i nast. dał
przystępny komentarz prawa i przyrzeczenia.
W pogadankach stopniowo podajemy je zastępom i drużynom podczas zajęć.
2. Na każdej zbiórce znajdziemy kilka minut na pogadanki na temat prawa harcerskiego.

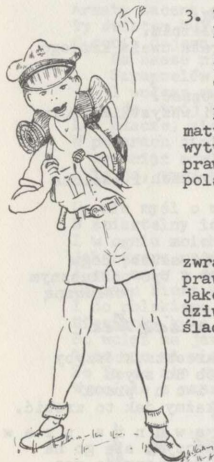
3. W pogadance staramy się uzyskać wypowiedzi każdego (ej) na temat prawa harcerskiego jak to oni je rozumieją. Pomyślmy o tym i uprzedźmy ich, że na zbiórce muszą wypowiedzieć swe opinie.

Rozmowy, pogadanki, gawędy prowadzone systematycznie w programie pracy zastępu i drużyny, wytworzą należyte rozumienie prawa, a równocześnie zaprawią do mówienia po polsku.

stosowanie

Zastępowi, drużynowi, instruktorzy ciągle zwracają uwagę na dobre przykłady stosowania prawa harcerskiego, chwalebne postępowanie jako wzór stosowania prawa. Opowiadania prawdziwe lub fikcyjne ukażą również wzory do naśladowania jak stosować prawo.

Przy błędach albo w wypadku przekraczania prawa omawiamy sprawę indywidualnie, jeżeli "postępek" nie jest znany powszechnie, lub w obecności wszystkich świadków wypadku przeciwnego prawu harcerskiemu. Przy czym nie chodzi tu o piętnowanie





Ochotnicza
w dwunastu
zbiórkach



Drogie Zastępowe,

Podaję wam plan zbiórek na stopień ochotniczek. Plan ten obejmuje także wszystkie sprawności, które są potrzebne do tego stopnia. Pamiętajcie, że jest to tylko plan zbiórek, który dostosujecie sobie do poziomu wyrobienia swego zastępu. Przydadzą się do tego stopnia książki i czasopisma: "Ochotek", M. Gołowski - "Polska moja ojczyzna", "Książeczka zastępowej", "Gry i ćwiczenia", "Na Tropie", "Dziatwa", "Razem młodzie przyjaciele", J. Otwinowska - "W kręgu dzielności i pracy". Pomocne będą również książki historyczne i geograficzne, które wam wskażą rodzice lub nauczyciele szkół ojczyźnych, a przede wszystkim instruktorki harcerskie. Przepuszczalnie niektóre książeczki znajdziecie w bibliotece parafialnej albo szkolnej. A czy wasza drużyna zaczyna gromadzić biblioteczkę potrzebnych książek?

Takie gry jak "Kim" powtarzamy jak najczęściej, niemal na każdej zbiórce, a co parę tygodni powiększamy liczbę przedmiotów do obserwowania. Warto na każdej zbiórce robić jakieś pokazy, pod warunkiem, że mówi się po polsku. Często organizujemy konkursy między zastępami, na których sędziuje drużyna albo ktoś z hufca. Przy ćwiczeniu śpiewu należy wyjaśnić trudne słowa, co one znaczą. Dajmy do tego, by zastęp śpiewał z pamięci, wyraźnie wymawiał słowa i wiedział co śpiewa.

Zbiórka I



Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki, modlitwa, pieśń zastępu.
Zapoznanie się członków zastępu ze sobą.
Zapiśmy słowa piosenki zastępu w dzienniczkach.
Rysujemy godło zastępu.
Mówimy o programie zbiórek, które mają nas przygotować

do stopnia ochotniczki.

Objaśniamy lilijkę.

Urządzamy "Kima". /Zamiast przedmiotów mogą być rysunek lilijki, krzyża, sznurów funkcyjnych, napisanych kilka słów z przyrzeczenia, gwizdek, kompas, itp. Uczymy prawa harcerskiego. Można przeczytać całe prawo, ale przecież nie nauczymy od razu całego tekstu, tzn. wszystkich dziesięciu punktów. Zatem najlepiej będzie, jeżeli na każdej następnej zbiórce zajmiemy się jednym punktem prawa harcerskiego, przepiszemy sobie tekst do dzienniczka, przeczytamy wiele razy, a potem urządzimy konkurs kto już potrafi zapamiętać.

Gra ruchowa.

Polecenia ustne do wykonania do następnej zbiórki: - założyć sobie dzienniczek harcerski, w którym będzie my notowały i rysowały wszystko co dotyczy harcerstwa, - przynieść pieniądze na zakupienie "Ochotka", zaprenumerowanie "Na Tropie" i opłacenie składki harcerskiej. Śpiewamy.

Pokaz zastępu: bez słów - objaśnić lilijkę harcerską.

Jakie nowe słowa poznałyśmy dzisiaj.

Zakończenie zbiórki.



Zbiórka II



Powitanie, modlitwa, pieśń.

Sprawdzamy obecność i wykonanie poleceń.

Musztra jednostki: baczność, spocznij, w prawo w lewo zwrot.

Przerabiamy krok skautowy / 2o krokiem zwykłym, 20 biegiem/.

Zaznajamiamy się ze znakami gwizdkiem.

Marsz ze śpiewem.

Pierwszy punkt prawa harcerskiego. /Zapiśmy sobie jego tekst, powtórzmy wielokrotnie, a może nauczymy się na pamięć.

Kim. /6-8 przedmiotów/. Okazja uczenia się nowych słów. Rysujemy lilijkę w dzienniczku i objaśniamy ustnie co to znaczy.

Pogadanka na temat: jak prowadzić dzienniczek harcerski.

Uczymy się nowej piosenki.

Czytamy wybrany artykuł z Na tropie i objaśniamy niezrozumiałe wyrażenia.

Zadanie do wykonania zakończenie obrzędowe.

hm M.K. Wariwoda.

GROMADO! CZUJ!

a jak ębdiez an o/Ziec?

1. UKŁADANKA LITEROWA

Gra drużyna. Każdy zastęp ma komplet kartek z literami alfabetu. Drużynowa wywołuje wyraz lub zdanie. Zastęp, który je pierwszy ułoży, wygrywa.

2. ZADANIA

Złoty poznać O Z L T i razem urządamy po to, coś przetrwać.

żeby zobaczyć się,

Gra drużyna. Każdy zastęp ma wszystkie litery alfabetu wypisane na osobnych kartkach. Drużynowa wywołuje jakiś wyraz np. Wilno, Łysica, Lublin. Wyraz musi mieć tyle liter, ile jest dziewcząt - chłopców w zastępie i te same litery nie mogą się w nim powtarzać. Wygrywa zastęp, który pierwszy wybierze spośród swoich kartek odpowiednie litery i ustawi je, trzymając kartki w wyciągniętych rękach tak aby można było wyraz przeczytać.

3. POKEŁCONE LITERY A W T S R H R E C A O R T U J

Gra zastęp. Prowadzący wybiera kilka wyrazów i litery ich dowolnie przestawia. Np. akhraecr- harcerka. Kartki z wyrazami kładzie na ziemi w szeregu. Dziewczęta- chłopcy stają naprzeciw w pewnej odległości od kartek. Na dany sygnał mają dobiec do kartek i uporządkować tak litery, by tworzyły żądane wyrazy i biegiem odnieść kartki zastępowemu (zastępowej). Wygrywa ten kto uczyni to najprędzej.

4. ŁAMIGŁÓWKA SYLABOWA my sha pra Za uroczyścieci

Gra zastęp. Zastępowa (y) pisze na kartkach dla każdego w zastępie po jednym ze znanych zdań z prawa harcerskiego. W zdaniu tym wyrazy muszą być podzielone na sylaby, a sylaby różnie poprzerastawiane. Na przykład: " Na słowie harcerza polega jak na żawiszy" ułożymy: " sło - na - wie ce-har- rza le-po-gaj jak na wi-za-szy". Wygrywa ten w zastępie kto pierwszy ułoży swoje zdanie.

5. TWÓRZMY WYRAZY

Gra zastęp. Zastępowa - zastępowa podaje członkom zastępu



grupę liter, np. a,b,c,d, u,w,y, z,ó, e,j,k, (12 liter) i poleca ułożyć możliwie największą ilość wyrazów, a więc: cud, buda, wóz, woda, zje, kawa itp. Wygrywa ten z grających, który ułoży najwięcej wyrazów i poprawnie pod względem pisowni.

6. LITERACKIE MONOZENIE

Gra zastęp. Zastępowy- zastępowa dyktuje chłopcom- dziewczętom jeden dość długi wyraz np. "niepodległość" i poleca z tworzących go liter utworzyć jak najwięcej wyrazów, np.: odległość, nieść, godźło, podłość, cel, lep, pion, gość itp. Wygrywa ją ci czy te, którzy po głośnym odczytaniu swoich kartek i wykreśleniu wszystkich słów wspólnych, posiadają najwięcej wyrazów.

7. POMYŁKI W DRUKU

Gra zastęp. Prowadzący rozdaje harcerzom kartki, na których przednio wypisał tekst jakiegoś wiersza czy jedną zwrotkę piosenki lub tekst prawa, opuszczając litery, albo je przestawiając. Zastęp ma spostrzec pomyłki i obliczyć ilość, każdy członek zastępu osobno. Wygrywa ten, który poprawi największą ilość pomyłek.

8. POMYLONE PRZYSŁOWIE

Gra zastęp. Jeden z grających wybiera kilka przysłów, które pisze na tyłu kartkach ilu jest członków w zastępie. Pisząc opuszcza w każdym słowie samogłoski, lub czasem kilka liter. Wygrywają ci w zastępie, którzy pierwszy odczytają swoje przysłowia, dopisując brakujące litery.

9. PRZECIWIENSTWA

Gra zastęp. Prowadzący zapowiada przymiotnik, np. długi, niski, biały, gruby, twardy itp. Każdy ma zapisać wyraz o znaczeniu przeciwnym, więc: długi- krótki, niski- wysoki, biały- czarny, gruby- cienki, twardy- miękki itp. Wygrywa ten czy ta, który (a) wypisze najwięcej przeciwności.

hm.J.Hebda





Cykl żołnierza na kolonii hufca Warta w Wisconsin - lato 1979.



Zastępy obozowe hufca Warta na obozie w Wisconsin - lato 1979.



Sztandarowi cześć !

60 zuchów długim szeregiem rusza na pole sportowe, by tu, podzielwsi się na "starszych" i "młodszych", mierzyć swe siły w biegach, skokach, sztafetach, rzucie "dzida", dyskiem i tp. ... i być najsprawniejszym, najlepszym z najlepszych. I tak młnąż olimpiady, a kiedy zuchy po pracowitym dniu smacznie spaży, wodzowie obliczali wyniki.

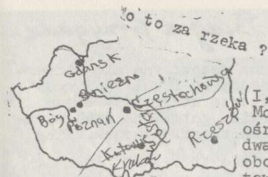
Dzień następny to dzień oczekiwania na medale: złote, srebrne, brązowe. Duma rozpiera pierś. Przecież to dzisiaj dzień wzyt - więc i rodzice będą świadkami tego ważnego momentu. Kierownik kolonii kolejno wiesza na szal medale. Rodzice biją brawa.

Kto wie - może właśnie z tych małych wyróżnie kiedyś mistrz świata i stanie w szeregach prawdziwych olimpijczyków. Honory przewodniczącego komitetu olimpijskiego od lat sprawuje dz.harc. Tadeusz Terpin - wódz gromady "Chłopcy z lasu".

Na kolonii zuchów hufca "Warta" z Chicago było 50 zuchów. Kierownikiem czości był phm T. Więcek, zastępcą phm Marta Sztarnal-Goźbuciek (niedawno przybyła z Iranu). Na koloniach przerabiano cykl Robinsona - z phm. T. Więckiem, Marynarza - z hm.M. Widomskim i phm. M. Goźbuciek, Żołnierza - z dz. harc. T. Terpinem. Pomagało 7 harcerzy jako przyboczni. Część z nich brała udział w kursie wodzów zuchowych.

Zuchy z hufca "Warta" na kolonii w Wisconsin

Zuchy z niecierpliwości oczekują dnia przeznaczonego na olimpiade. I oto pewnego ranka słycał dźwięk fanfar i bicie w kotły. Zuchy sprawnie stają pod białą flagą z pięcioma kółkami i przy płonącym zniczu składają obietnicę, że będą ze sobą walczyli uczciwie. będą słuchali i podporządkowywali się decyzji wodzów.



Oboz hufca "Warta"

Oboz harcerzy czterech drużyn (I, II, III i IV z Chicago i próbnej z Mount Prospect) odbył się na terenie ośrodka harcerskiego Wisconsin i trwał dwa tygodnie. Pogoda była piękna. Program obozu wypełniły gry polowe, rozgrywki sportowe, wycieczki, próby na młodziaka (10 harcerzy) i wywiadówki (3 harcerzy) oraz sprawności: pływaka I i II oraz sobieradka obozowego. Ciekawym był bieg harcerski spraw-dzający, na którym dodatkową przeszkodą była "żarłoczność polnych koników".

Komenda obozu była bardzo młoda. Komendant Z. Figol - lat 21, oboźny K. Toczycki - lat 18, instruktorem na obozie hm. J. Bazylewski.

Poza wewnętrznymi ogniskami odbyły się trzy wspólne: z rodzicami zuchów dziewczynek i z rodzicami harcerzy oraz uczestnikami choro-gwianego kursu drużynowych zuchów z hufców "Podhale" (Nowy York) i "Swit" (Chicago). Kurs prowadziły hm. W. L. Wojciechowska z Toledo - Chio i hm. M. Szymerska z Pittsburga - Penn. Uczestniczek 9.

Oboz i kolonie hufca "Warta" wizytował Komendant Choro-gwii hm E. Link.

W drugim tygodniu obozu zuchy dziewczynki z kolonii były gośćmi na naszym ognisku. Było ich 37 plus komenda. Zuchy na swojej kolonii przerabiały cykl "Młodej Polki". Kierowniczką kolonii była hm B. Link.

Po kolonii zuchów dziewczynek, na terenie ośrodka odbyły się obozy 35 harcerek plus 10 z komendy z hufca "Tatry" oraz 27 harcerzy plus 4 z komendy z drużyn 5-ta, 14-ta i 16-ta.

W tym samym terminie harcerki zespół taneczny "Lehici" wyjechał do Detroit na festiwal polskich zespołów tanecznych ze Stanów Zjednoczonych.

A równocześnie w ośrodku harcerskim terenu Detroit w "Białowieży" odbywał się kurs drużynowych harcerek. Uczestniczek 15 (7 z Chicago). Kurs prowadziła hm. Jadzia Chruściel.



Bieg z przygodą...

Za parę minut rozpoczyna się harcerski bieg. Przeszkody na trasie już rozmieszczone. Harcerze stają przy swych numerach na starcie, gotowi na znak wyruszyć na niewiadomą trasę. Gwizdek. Bieg się rozpoczyna.

Po pewnym czasie okazuje się - powstają zatory. Wróży to przedłużenie biegu aż do wieczora. Pytać o jakiegokolwiek informację - dla harcerza, który nie umie sobie poradzić - to kompromitacja. Ale zadanie rozwiązać trzeba. Iść dalej nie rozwiązawszy zadania? Co zrobić?

Najodważniejszy zwraca się do instruktora na trasie ...

- "Druhu, tego nie można odczytać ... tu czegoś brak."

Nadbiega z podobnym pytaniem drugi, trzeci ...

Każdy z nich z podobnym problemem, chociaż z innej przeszkody. Zastanawiające! Co się stało? Wszystkie kartki z zadaniami dziwnie uszkodzone, wyglądają jakby dziurkowane w różne wzory, z konkami na brzegach.

Nie dość poradzić, uzupełnić części zniszczonych zadań, trzeba znaleźć sprawcę dodatkowych trudności.

Rozpoczyna się dokładna obserwacja trasy biegu. Tu zauważono dziwny ruch koło kartek z zadaniami. Co to? Po prostu polne koniki urządziły sobie nalot na kartki i "z największym apetytem" - jakgdyby poganiane, zjadały papier.

Było to dziwne, a zarazem wesołe. Chłopcy zdobywali się na śmiech, gdy na kartkach brak było całej Wieliczki, Pomorza i tp. ... Mówili ... "widzicie i koniki polne obgryzają granice Polski" ...

Dla nich była to zagadka. Kto ją wyjaśni?

Czyżby koniki polne chciały dodatkowo utrudnić bieg harcerzom, czy też znalazły jakiś niespotykany dotąd smakołyk dla siebie? Albo może korzystały z jedynej okazji, by i one mogły zmniejszyć granice Polski i zostać "meżami stanu" ...



P.B.



złot w Vancouver

Nasz zlot zakończył się dokładnie 30 lipca 1979, gdy ostatecznie jednostki odjechały z Vancouver. Wspaniała pogoda i uroczy zakątek obozowania przyczynił się do pełnego sukcesu tej imprezy. 30 lipca mieliśmy specjalną audycję radiową z ostatniego ogniska i zakończenia zlotu.

14 lipca zjechała młodzież nie tylko z Kanady ale również ze Stanów Zjednoczonych. Niezależnie od programu zlotu na prośbę przełożonych harcerskich z Los Angeles, San Francisco i Winnipeg przeprowadziliśmy dwa biegi harcerskie, uzupełniając je pogadankami, by w ten sposób młodzież z tych terenów zyskała odpowiednie przeszkolenie.

Obóz harcerzek liczył 49 harcerzek, obóz harcerzy 33, a łączony z komendą zlotu było 88 uczestników. Już w trzecim dniu obozowania urządziliśmy wycieczkę na najwyższy szczyt okolicy Złote Uszy (Golden Ears) t. j. 5.598 stóp nad poziom morza. Na szczyt ten, pokryty śniegiem, wspięło się 34 uczestników, w tym najmłodsze Basia Wolczyk i Emie Małczyńska miały po 11 lat. Najważniejszym przeżyciem zlotu okazały się dwa biegi harcerskie w terenie, które wykonały najlepsze tradycyjny zastęp zlotowy. Trasa i przeszkody były opracowane przez młodych kierowników i instruktorów przed zlotem. Tytuł najlepszego zastępu zdobył zastęp harcerzek "Wodospady" z Jolantą Urbanowską na czele. Składem zastępu: Helena Kulik, Lidia Bereźnicka z Edmonton, Jadzia Wikto-

rowicz i Wanda Iskierska z Winnipeg, siostra Michalina z Los Angeles oraz Sylwia Wieczorek z Vancouver. Zastęp ten otrzymał w ostatnim dniu piękną nagrodę.

Regaty jakakowe wyłonili znowu innych zwycięzców: Marek Bezeńcki i Adam Romanko z Edmonton, Wiesław Fraski i Marek Wójcik z Winnipeg. W grupie juniorów zwycięzcami byli Artur Dolmat z Vancouver i Stefan Perzyna z Los Angeles. Zwycięzcom u dzwonek były: Jola Dobrowolska i Sylwia Wieczorek z Vancouver.

Pierwsze lokaty złotowe zdobyli: u dziewczynek Jola Dobrowowska i Emie Małczyńska z Vancouver, Urszula Jedrasik z Edmonton, u chłopców - Tomek Pawłowski z Vancouver, Andrzej Milejszo z Winnipeg oraz Marek Tuszyński z Los Angeles.

Jednodniowa wycieczka do Harrison Spring i kąpiel w gorących wodach źródłanych urozmaiciła program zlotu.

22 lipca mieliśmy odwiedziny zlotu. Ponad 100 osób rodziców, gości oraz przesów organizacji polonijnych odwiedziło obóz, podziwiając piękne położenie obozu nad jeziorem i rzeką Golden Creek. Msza polowa odprawiona przez księży kapelanów hm. A. Bąg-sika (Kapelan na Kanadę) oraz Ojca J. Szwarca (Kapelan Vancouver) zapoczątkowała ten dzień odwiedzin.

Pod wspólnym obiedzie krótkie przemówienia do młodzieży wygłosili: dh L. Fus - prezes Zarządu Kongresu Polonii Kanadyjskiej, okręg British Columbia, pan E. Twaróg - prezes Polonii Towarzystwa "Zgoda", kol. B. Wiliński - prezes S.P.K., pani J. Runcewicz - przewodnicząca Federacji Polskich Kobiet oraz dhna C. Zwańska - przewodnicząca KPH.

Dzięki wspaniałej pogodzie (ani jedna kropla deszczu przez 12 dni!) zawdzięczyć można, że zaplanowany program zlotu został wykonany. Na tropie także przyszło na czas. Dziękujemy.

28 lipca urządziliśmy wycieczkę wszystkim uczestników do Victorii, podróżując t. zw. ferry przez 4 godziny i podziwiając przepiękne wyspy między ładem stałym a wyspą Vancouver. Następnie go dnia, t. j. 29 lipca odbył się w Richmond polonijny piknik na którym uczestnicy zlotu przygotowali specjalne ognisko z udziałem kilkuset gości i rodziców.

W poniedziałek 30 lipca nastąpił wyjazd poszczególnych grup do ich miejsca zamieszkania. U wielu widziało się żywy żal przy pożegnaniu, że wszystko się już skończyło. Młodzież z Edmonton i Vancouver miała już po raz trzeci wspólny obóz.

hm. Marian Różewicz.

Frei na tropie rok 1973

PAMIĘTAJ

ŻE KAŻDY, KTO
CZYTA, NA TROPIE,
POWINEN ZAPŁACIĆ
PRENUMERATĘ!

Ideologia

Harcerz służy Bogu	3/I/1955	hm. K. Burmajster
Harcerz służy Polsce	2-3/II	hm. K. Burmajster
Harcerz służy Polsce na emigracji	4/III	Rubczyński
Czy to lamusa?	5/II	Lubieniecka-Pistivskowa
Przyrzeczenie	7/II	M. Giertych
Służba bliźnim	3/III	hm. K. Burmajster
Harcerstwo w Kraju a na emigracji	5/III	P. A. Cz.
Adam Mickiewicz /100-lecie śmierci/	2/IV	hm. I. Płonka
Dodry uczynek	4/IV	hm. K. Burmajster
Harcerz postępuje po rycersku	3/V	hm. K. Burmajster
Abstynencja	4/V	M. Giertych
Idea prawa harc. w konst. 3 Maja	5/V	W. Nowak
Harcerz miłuje przyrodę	2/VI	phm. J. Hebda
Pius XII do skautów katolickich	2/XII	Pius XII
Gawęda Naczelnika	3/XII	phm. R. Kaczorowski

Wiersze - Opowiadania

Ojciec nasz pracujących społecznie	2/II	
Do harcerza	3/IV	
Koncert Jankiela	2-3/V	
3-Maja u suchów londyńskich	5/V	
Dwie wiosny	3/VI	
Adam Mickiewicz	2-3/X-XI	
Polskie Boże Narodzenie	4-5/XII	
Przyszłowi	12-15/XII	
Morze nasze morze	3/VI	

Historia harcerstwa

Początki harcerstwa	4-5/I, 6/II	5/IV, 4-5/VI	W. Białejewski
Wszystko co nasze Polsce oddamy	4/III		K. Nałęcz
Złot w Birmingham	6/V		W. Białejewski
Jak było w niepodległej Polsce	7-8/V		hm. J. Wilski
Miej słońce w sercu	6-7/XII		Pistivskowa
S. p. Gen. Miecz. Norwid-Neugebauer	17/V		I. P.

C z u j z u c h y
Majsterkowanie

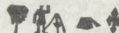


4-5/X-XI phm. J. Hebda

Kącik zastępowych

Najlepszy start 6-7/I
 Wywiadowcy przy pracy 10-11/I
 Kącik kryptograficzny 16/I, 20/II, 16/III, 20/IV, 20/V Berezyniak
 Gry samarytańskie 6-7/III
 Imieniny w zastępie 8-9/III
 Godło zastępu  11/III, 7/IV
 Zbiórki zastępów 6-7/III
 Proporzycy zastępowych 10-11/IV
 Zdobywamy stopnie 9-11/V
 Samarytanka na stopień świka 12-13/V
 Gry zastępowe co na obóz 8-9/VI
 Samarytanka na stopień świka 10/VI
 Bobry 11/X-XI
 Wyścig harcerek 12-13/X-XI-9/XII

Stefan
 phm. J. Hebda
 St. Bogdanowicz
 Czapla
 St. Bogdanowicz
 St. Bogdanowicz
 phm. J. Hebda
 St. Bogdanowicz
 St. Bogdanowicz
 phm. J. Hebda
 St. Bogdanowicz
 Czapla
 Rosomak
 St. Bogdanowicz



kącik techniczny

Zegarek
 Samochód polski Syrena



6-7/VI Inż. J. Ruśkiewicz
 10 i 20/IX-X Inż. J. Ruśkiewicz

Bądź Gotów

Na tropie "Bądź Gotów"
 Czego szukam w Bądź Gotów
 Tematy dla pism harcerekich
 Harcerstwo w Kraju?
 Numer specjalny Stanów Zjedn.
 " " w języku angielskim
 " " francuskim
 " " dla ZHP w Australii

18-19/II
 8-9/IV
 12-13/IV
 13/IV
 1-20/VIII
 1-24/VIII
 1-24/VIII
 1-24/IX

na tropie

hm. I. Płonka
 M. Giertych
 Leśny Dąb
 hm. A. Wasung
 Redakcja
 Redakcja
 Redakcja



Kronika Harcerska

Stany Zjednoczone
 Francja i Kanada
 Hufiec "Warszawa"
 Kurs wodzów zuchow. w Delamere
 Z Francji
 Opłatki zuchowe w W. Brytanii
 Hufiec "Warszawa"
 Wielka Brytania
 ZHP w Brisbane
 Z kraju kangura
 Nasza wędrowka w Tasmanii
 Przyrzeczenie w Argentynie



8-9, 12-13/I
 14/I
 15/I
 15/I
 12-14/I
 15/II
 16-17/II
 10-12/III
 12 i 15/III
 14/III
 14-17/IV
 14-15/V

Kronikarze
 Kronikarze
 Kronikarze
 Kronikarze
 Czarny Włodarz
 Wódz Pstrąg
 Kronikarze
 Kronikarze
 Sep z Brisbane
 phm. T. Kuźma
 Kronikarze
 W. Wiszniewski

Kronika Harcerska

Jamboree bez Polaków
 Chorągiew kanadyjska
 Naczelna Rada Harcerska
 Wędrownicy "Czarnej Dwojki"
 Ośrodek obozowy
 Chorągiew kanadyjska
 Kaziuk i obchód Mickiewicza w Detroit 12/VI
 Wici złotowe St. Zjednoczonych 12-14/VI
 Z Francji 15/VI
 8 Jamboree w Kanadzie 6/X-XI
 Migawki jamborowe 7/X-XI
 Złot w Jambville 8-9/X-XI
 Złot Stanów Zjednoczonych 14-17/X-XI
 Kolonia zuchowa hufca "Gdyni" 18/X-XI
 Kurs podharcemistrzowski w W. Br. 19/X-XI
 "Polesie" i "Bałtyk" 20-21/X-XI
 Obchód 45-lecia ZHP 22/X-XI
 Z Argentyny 23-24/X-XI
 Obozy w Kanadzie 25-26/X-XI
 Drużyna w Calonne Ricouart 27/X-XI
 Polska w Szkocji 11/XII



Węgry

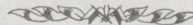
Łotwa



nasza oświata



przedstawia zuchy kanadyjskie nad jeziorem na Kaszubach
 podpatrzone przez hm Zb. Szydło. Strona ostatnia : scenę
 z defilady harcerek na zlocie w lipcu 1979 w Bell Vair
 Castle - uchwylił hm Z. Słowkowski.



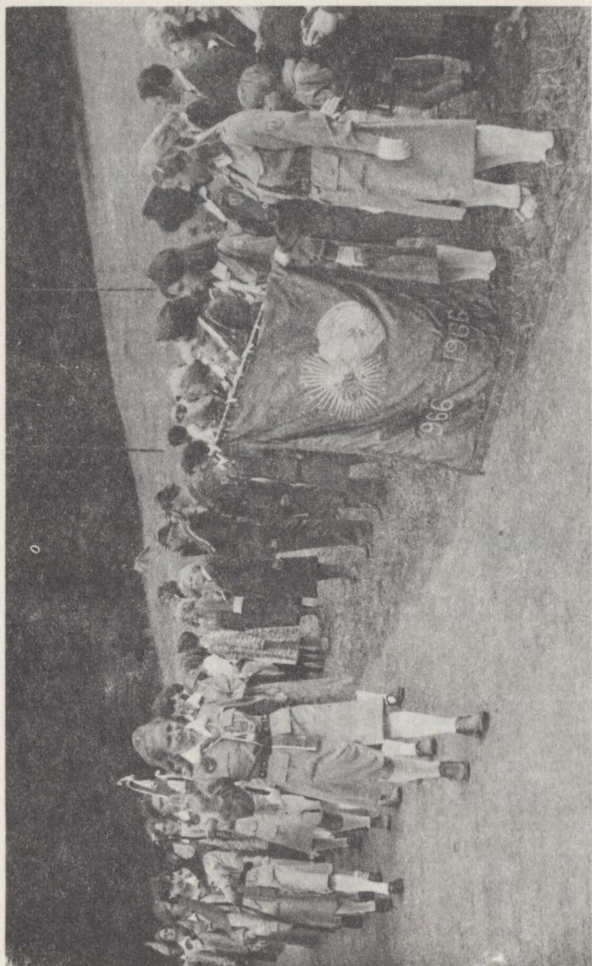
Roczna prenumerata Na tropie od stycznia 1980
 będzie wynosić £ 2 / dwa funty / w W. Brytanii
 a 5 dolarów w Australii, Kanadzie i St. Zjednoczonych.

Zwracamy uwagę na zmienione adresy kolporterów :

W Australii : phm Stefan J a n u s 31 St. Hubert Rd.
 East Ivanhoe, Victoria 3079, Australia.

W Kanadzie : hm B. Bahyrycz : Kaszuby RR2 , P.O. Barrys Bay,
 Ontario K0J 1B0





Defilada na zlocie harcerek W. Brytanii

-fot. hm. Z. Słowikowski.



Rok XXXII.

Numer 10.

Październik.
1 9 7 9.

Na tropie

Miesięcznik młodzież harcerskiej wydaje Naczelnictwo Z.H.P. poza granicami Kraju.

Redaktor od 1953 r. - hm Ignacy PŁONKA, 30 Anson Rd. London N.W.2. 3UU, England.

Zespół redakcyjny: hm J. Hebda, phm M. Nalewajko, hm J. Nedyj, hm B. Pancewicz, hm

W. Spławaska, phm A. Świętochowski, hm Z. Szydło, hm M. K. Wariwoda, hm W. Wenzel.

A d r e s y:

R e d a k c j a - " Na tropie " - 30 Anson Rd. London N.W.2. 3UU, England.

A d m i n i s t r a c j a - " Na tropie " 47 Rutland Gate, London S.W.7, England.

W. Brytanii - hm L. Kliszewicz, 7 Bridgford Rd. West Bridgford, Nottingham.

Ameryka - dz. h. T. Terpin, 6961 W. Belmont Ave. CHICAGO 60624 U.S.A.

Australia - przew. St. Janus, 34 Charlotte Str. RICHMOND, 3121 Victoria.

Francja - dz. h. W. Kaczyński, 81 rue Louis Soulie - 42000 St. ETIENNE -

KANADA - hm B. Bahyrycz, 158 Mac Arthur Ave apt 1506 OTTAWA.

Warunki prenumeraty - roczna: W. Brytanii £ 1,50, Francja 18 franków, Ameryka,

Australia, Kanada po 4 dolary - num. pojed. 15 p.

Przekazy pocztowe wypełniać: "Na tropie", Polish Boy Scouts & Girl Guides Assn.

